



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1361 (101/2025) | 22.05.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Jędrzej Jander

25 lat rządów Władimira Putina: propagandowy portret prezydenta Rosji

Rosyjska telewizja państwowa wyemitowała film dokumentalny „Rosja. Kreml. Putin. 25 lat”, poświęcony Władimirowi Putinowi i jego rządowi. Produkcja, oparta na rozmowach z prezydentem Federacji Rosyjskiej i licznych materiałach archiwalnych, stanowi przypomnienie jego zasług i uzasadnia jego obecną politykę. Film prezentuje poglądy Putina na relacje Rosji z Zachodem oraz przedstawia jego wizję narodowej jedności. Emisję filmu należy rozpatrywać w kontekście obchodów Dnia Zwycięstwa i mobilizacji społeczeństwa w warunkach trwającej wojny.

Emisja filmu. W niedzielę 4 maja 2025 r. rosyjska telewizja państwowa wyemitowała film dokumentalny pt. „Rosja. Kreml. Putin. 25 lat”, poświęcony prezydentowi Federacji Rosyjskiej, Władimirowi Putinowi. Osia narracji filmu jest seria rozmów przeprowadzonych z Putinem przez Pawła Zarubina, pracownika rosyjskich mediów rządowych, należącego do tzw. kremlowskiej puli – dziennikarzy posiadających dostęp do głowy państwa. W dokumencie prezentowane są fragmenty ich rozmów przeprowadzonych wiosną bieżącego roku, a także liczne materiały archiwalne z 25 lat rządów Putina w Rosji (wliczając w to okres 2008-2012, gdy sprawował władzę w państwie *de facto* jako premier). Film jest materiałem propagandowym, którego działanie zostało obliczone na odbiorcę rosyjskiego. Podkreślone są w nim cechy osobiste oraz zasługi rosyjskiego prezydenta, które mają uzasadniać jego wieloletnie rządy.

Główny twórca filmu i rozmówca Putina, Paweł Zarubin, określił jego emisję mianem „jednego z ważniejszych wydarzeń telewizyjnych ostatnich lat”¹. Zapowiedź i fragmenty filmu były intensywnie udostępniane w mediach społecznościowych przez kanały sprzyjające Kremlowi, m.in. na platformie Telegram przez głównego rosyjskiego propagandzistę, Władimira Sołowiowa. Data emisji na kilka dni przed obchodami 80. rocznicy Dnia Zwycięstwa nie jest przypadkowa – stanowi element kampanii przedstawiającej Putina jako obrońcę Rosji godnego swoich wielkich poprzedników, a inwazję na Ukrainę jako kontynuację odwiecznej rywalizacji z Zachodem.

Filary putinowskiej legitymacji. Film Pawła Zarubina realizuje kilka podstawowych założeń i celów. Jednym z nich jest pokazanie Putina jako przywódcy pozostającego w stałej łączności z „ludem”, ze zwykłymi Rosjanami (ros. *narod*). Putin oprowadza ekipę filmową po swoim kremlowskim apartamencie i pozwala na wgląd w swoją codzienną pracę. Podkreślona zostaje jego pracowitość (spotkanie Zarubina z Putinem zaczyna się późno w nocy, w momencie gdy ten drugi kończy ostatnie z wielu służbowych spotkań), skromność (w łódźce głowy państwa widzimy wyłącznie rosyjskie produkty), religijność (Putin pokazuje mieszczącą się w kompleksie cerkiew), witalność (ekipa odwiedza prezydencką salę treningową). Z wywiadu wynika, że od kiedy trwa „specjalna operacja wojskowa”, Putin spędza na Kremlu zdecydowaną większość czasu; ma niewiele okazji do spotkań z bliskimi. Wyłania się zatem obraz przywódcy zatroskanego, poświęcającego się w pełni pracy dla ojczyzny.

Kolejnym przedstawionym w filmie filarem legitymacji Putina jest jego rola w wyciągnięciu Rosji z kryzysu lat 90. XX w. Podkreślone są dwa aspekty jego działalności w tym okresie. Jedną z przypisywanych mu zasług jest uporządkowanie spraw gospodarczych (pokazana jest sekwencja z upadłym zakładem produkcyjnym, wizytą gospodarską Putina, poleceniem przywrócenia porządku, a następnie obrazami rzekomego rozkwitu gospodarczego Rosji). Drugą zasługą było doprowadzenie do pomyślnego końca wojny na Kaukazie, którą Moskwa prowadziła bez powodzenia od połowy lat 90. W filmie konflikt został przedstawiony jako zagrożenie

¹ Paweł Zarubin [@ZARUBIN], ГЛАВНОЕ ТИЛЕВИЗИОННОЕ СОБЫТИЕ ПОСЛЕДНИХ ЛЕТ... [wpis na portalu Telegram], <https://t.me/zarubinreporter/3907>, 04.05.2025 (dostęp: 15.05.2024).



egzystencjalne dla Rosji w jej dotychczasowym kształcie. Sytuacja zostaje opanowana na początku pierwszej kadencji Putina, separatyzm czeczeński zostaje poskromiony, a prezydent Rosji figuruje w tym kontekście jako mąż stanu i obrońca ojczyzny. Można tę część podsumować w następujący sposób: Putin zastał Rosję w głębokim kryzysie, a zostawi swojemu następcy stabilną i potężną.

Żadna konkretna perspektywa przekazania władzy następcy nie zostaje jednak w filmie zarysowana. Jedno z pytań Zarubina dotyczy tego, czy Putin rozgląda się za kimś, kto mógłby kontynuować jego dzieło. Prezydent odpowiada, że owszem, stale obserwuje swoje otoczenie i poddaje swoich współpracowników nieustannej ocenie. Jednak, co znamienne, a na co zwrócił uwagę rosyjski opozycyjny dziennikarz Michaił Fiszman, w filmie właściwie nie padają nazwiska innych działaczy państwowych poza Putinem². Pokazane są jedynie sekwencje, w których Putin przewodniczy spotkaniom lub dokonuje rozliczenia urzędników. Figura Putina jest zespolona, wręcz utożsamiana z państwem rosyjskim i właściwie nie ma w tej wizji miejsca dla pośredników w jego łączności z narodem. Postępująca personalizacja władzy państwowej w Rosji jest zjawiskiem obserwowanym od lat. Zarówno to, jak i brak potencjalnego następcy może stać się źródłem poważnego kryzysu sukcesyjnego oraz osłabić legitymację reżimu po odejściu obecnej głowy państwa.

Ważnym wątkiem poruszonym w filmie jest stosunek do państw zachodnich. Wyłania się z tego obraz odwiecznej rywalizacji Rosji z kolektywnie pojętym Zachodem, który reprezentuje inną mentalność i wartości. Według Putina Zachód niejednokrotnie zawiązywał przeciwko Rosji spiski, mające na celu jej podporządkowanie lub wręcz zniszczenie. Rosyjski prezydent wywodzi tę tradycję jeszcze z czasów Iwana IV Groźnego. Pierwszy car miał rzekomo paść ofiarą kampanii oszczerstw ze strony Zachodu, któremu zrobił afront, odmawiając przyjęcia wiary katolickiej i podporządkowania się papieżowi. Władimir Putin odwołuje się do wybranych wydarzeń historycznych, aby pokazać, że Rosja nigdy nie chciała pełnej integracji z Zachodem. Według jego słów Rosjanie zawsze byli inni niż ludzie należący do zachodniego kręgu kulturowego. Ci drudzy w coraz większym stopniu utożsamiali sens życia z bogactwem materialnym, podczas gdy cywilizacja rosyjska zawsze hołdowała wyższym, duchowym wartościom. Putin idealizuje dzisiejszą Rosję jako kontynuację „Świętej Rusi”, czyli doskonałej harmonii państwa, religii i narodu. On sam zajmuje w tej wizji prominentne miejsce, obok takich postaci jak wspomniany już Iwan IV Groźny, Piotr I Wielki czy Aleksander III. Znamienne, że portret tego ostatniego – cara o poglądach konserwatywno-nacjonalistycznych, panującego pod koniec XIX w. – wyeksponowany jest w apartamencie prezydenta.

Władimir Putin o wojnie i przyszłym pojednaniu. W wywiadzie z prezydentem Rosji nie mogło zabraknąć odniesienia do bieżących wydarzeń, w szczególności do wojny w Ukrainie, nazywanej przez rosyjski reżim „specjalną operacją wojskową”. Poświęcona jest temu znaczna część półtoragodzinnego filmu. Bezpośrednią przyczyną pełnoskalowego konfliktu miała być rzekoma antyrosyjska intryga, zawiązana przez państwa zachodnie. Putin opowiada o dwulicowości zachodnich partnerów, którzy długo zwodzili go przed ujawnieniem swoich prawdziwych intencji. Ich rzeczywistym celem miało być – według słów prezydenta Rosji – zyskanie na czasie i przygotowanie Ukrainy do wojny z Rosją. Paweł Zarubin zauważa, że Rosjanom „trudno będzie uwierzyć, że Putina można oszukać” – wydaje się, że ten zawołany komplement wprawia prezydenta Rosji w lekkie zakłopotanie.

Kolorowe rewolucje, a w szczególności ukraiński Majdan z lat 2013-2014, przedstawione są w filmie jako różne wątki tej samej operacji prowadzonej przeciwko Rosji przez zachodnie służby. Aneksję Krymu Putin tłumaczy niemożnością pozostawienia na pastwę losu dominującej na tych terenach ludności rosyjskojęzycznej. Rozpoczęcie pełnoskalowej wojny dopiero w 2022, a nie w 2014 r. uzasadnia potrzebą czasu na przygotowanie się do wojny „z całym kolektywnym Zachodem”. W słowach Putina i innych materiałach użytych w filmie Rosja jest przedstawiona jako siła niosąca pokój, dobrobyt i cywilizację. Nie brakuje odwołań do wielkich inwestycji, takich jak Most Krymski i odbudowa zniszczonych miast na terenach okupowanych. Z kolei Ukraina po 2014 r.

² Tielekanal Dožd', „Wzryw w Moskwie: jest' pogibszije. Tramp obieszczajet uiti. Fiszman pro film o Putinie. Parad dietiej w Primorje”, <https://www.youtube.com/live/zJZV9dvn13c?t=73s&pp=2AFJkAIB>, 05.05.2025 (dostęp: 15.05.2025).

zobrazowana jest w kilku materiałach przedstawiających radykalnych, nacjonalistycznych bojówkarzy i palenie rosyjskiej flagi.

Co ciekawe, prezydent Rosji nie wyraża najmniejszych wątpliwości, że pomiędzy Rosjanami i Ukraińcami dojdzie do pojednania. Jednak odbiera Ukraińcom prawo do odrębności narodowej, nazywając ich „ukraińską częścią rosyjskiego narodu”. Tym samym ciężko sobie wyobrazić, by realne pojednanie było możliwe, dopóki na Kremlu rządzi obecny prezydent i reżim.

Podsumowanie. Film dokumentalny „Rosja. Kreml. Putin. 25 lat” jest dla obserwatora rosyjskiej rzeczywistości dobrym podsumowaniem najważniejszych motywów wykorzystywanych przez rosyjską propagandę na użytek wewnętrzny.

Rosja Putina przedstawiona została jako rozwojowy projekt, który najlepsze ma jeszcze przed sobą, a pod który podwaliny położył właśnie obecny prezydent. W filmie obecne są motywy wizualne wywodzące się z propagandy radzieckiej: geograficzny ogrom państwa, wielkie inwestycje, potęga armii, a także wytężona praca zwykłych obywateli. Nad wszystkimi dziedzinami życia czuwa prezydent, będący w stałej łączności z narodem.

Oprócz wizji świetlanej przyszłości, film prezentuje argumenty historyczne, przemawiające za obecną polityką reżimu. W tym aspekcie chodzi przede wszystkim o obronę rosyjskiej państwowości i cywilizacji przed kolektywnym Zachodem. Putin figuruje jako ten, który przywrócił Rosji należne jej miejsce po okresie kryzysu i upokorzenia (lata 90.), a następnie stawiał czoła agresji.

Emisję filmu należy rozpatrywać w kontekście majowych obchodów Dnia Zwycięstwa. Ważną rolę odgrywa też potrzeba mobilizacji społeczeństwa w obliczu wojny i wzmożonej presji wywieranej na Rosję przez państwa zachodnie. Produkcję można uznać za próbę ocieplenia wizerunku prezydenta w oczach krajowej publiczności, a także ukazania jego witalności (co jest ważne w kontekście powtarzających się co pewien czas pogłosek o złym stanie zdrowia głowy państwa).